

## Patrząc jak toniesz

Closterkeller

Na końcu drogi stoi czarny krzyż  
Który milcząc śmiechem się dławi  
I tylko trawa drwiąco szumi gdy  
Zamieniasz swój strach w nienawiść

Poza horyzont sięgam myślą  
Gdzie ciemność umyka co rano  
Z nią sen co się nie w tę stronę wyśnił  
Zostawiając mnie tu znowy samą

W sercu nie sama miłość mieszka  
Tutaj współczucie jest i litość  
Pozbawiona serca jestem jakże lekka  
Atakuję miękko i jak motyl cicho

Śmierć z miłości - najpiękniejszą z kobiet  
Na pożegnanie dam Ci właśnie teraz  
Uciekaj, uciekaj - woda zgasi płomień  
Nic nie boli gdy serca już nie mam

Na końcu drogi stoi czarny krzyż  
Który milcząc śmiechem się dławi  
I tylko trawa drwiąco szumi gdy  
Zamieniasz swój strach w nienawiść

Uciekaj, uciekaj - woda zgasi płomień  
I śmieję się do Ciebie patrząc jak toniesz

Śmieję się do Ciebie - Ty toniesz  
Plażą biegnąc ostatnie iskry gonię  
Zimna woda? Jak moje dłonie?  
Pytam się Ciebie kiedy toniesz

Kiedy zimna woda tak szybko gasi płomień  
Zimna woda tak jak moje dłonie  
Śmieję się do Ciebie - Ty toniesz  
Plażą biegnąc ostatnie iskry gonię  
Zimna woda? Jak moje dłonie?  
Prawda? Pytam się Ciebie patrząc jak toniesz  
I śmieję się do Ciebie kiedy toniesz...